

Demokracja

Na świecie istnieje wiele państw, które szczycą się najlepszym ustrojem jaki kiedykolwiek ludzkość wymyśliła. Uważają, że ten polityczny ustrój to narodowe szczęście pełne mądrych rozwiązań. Demokracja jak ją nazywają, to faktycznie cudowny ustrój społeczny? Na pewno jesteśmy zachwyceni jego wspaniałymi rozwiązaniami służącymi naszemu dobru? Nie. Ten ustrój polityczny wnosi do naszego życia wiele złego. Nie łączy a dzieli ludzi. Jego prawa są wybiórcze i dowolnie stosowane. Choć w swoich założeniach demokracja szczególnie zwraca uwagę na jakość i bezpieczeństwo życia oraz wolności Człowieka jako jednostki społeczeństwa, to w realizacji jego podstawowych praw postępuje odwrotnie. Na początku powstawania i budowy przyjaznego państwa jego obywatele zgodzili się, że dobrowolnie dopuszczą prawa, które ograniczą ich wolności w zamian równego traktowania każdego z nich. Wyrazili zgodę na opodatkowanie się, aby mieć fundusze na zabezpieczenie każdego obywatela od niespodziewanego nieszczęścia. Uznali, że prawa pod którymi się podpisali będą służyły wspólnemu dobru. A jednak dobry gest obywatela zwrócił się przeciwko niemu. Co takiego uczyniono, że w zarysach dobrego ustroju demokratyczny stał się ciężarem? Myślę, że błędem było dopuszczenie ludzi do nieograniczonej władzy. Pozwolono manipulować prawem, które miało być równe dla każdego. Powołano do życia partie polityczne, które walcząc o władzę świadomie doprowadziły do podziału społeczeństwa na wrogie obozy. Oddając partiom politycznym prawo wypowiedania się na każdą dziedzinę życia obywatela, dopuszczono oligarchiczny system zarządzania społeczeństwem. Było to sprzeczne z założeniami demokracji, która uczyniła z obywatela dobrowolnego niewolnika. Aby błędy popełnione przez wspólnotę skorygować, należy doprowadzić do powstania nowego ustroju, ustroju opartego wyłącznie na prawie. Prawo jako niemy uczestnik wspólnoty, to gwarancja dobrych międzyludzkich relacji, droga do sprawiedliwego ustroju. W nim wszyscy są prawu podporządkowani. Mądrością tworzymy system prawny budując państwo, w którym panuje sprawiedliwość społeczna, ujęta w zbiorze praw pod nazwą Konstytucja. Aczkolwiek ustrój demokratyczny szczyci się Konstytucją, to jednak przepisy w niej zawarte często są oparte o ustawy, czyniąc tę Konstytucję chwiejną. W państwie o ustroju prawnym przepisy zawarte w Konstytucji są niepodważalne, chronią każdego kto znajduje się pod jej opieką i odwrotnie do Konstytucji państwa demokratycznego, ustawa jest wykładnią zawartego w niej prawa. Mądre i czytelne prawo to droga do rozwoju cywilizowanego społeczeństwa, gdzie każdy obywatel chroniony jest tym samym prawem, niezależnie od zajmowanego statusu społecznego. W państwie prawa nie występuje pojęcie o mniejszym lub większym stopniu szkodliwości popełnionego czynu. Gdy dochodzi do przekroczenia granicy obowiązującego prawa obywatel staje się za niego

odpowiedzialny. Również w takim ustroju prawodawstwo ma inny system odpowiedzialności za przekroczenie obowiązującego prawa. Wymierza karę pozbawienia wolności, albo karę grzywny, albo wymierza karę naprawienia szkody. Nie przewiduje kary łącznej. Jeden naruszony przepis prawa, jedna kara. Aby lepiej to zrozumieć wyjaśniam; Jeżeli np. wskazany sprawca dopuścił się pobicia drugiej osoby odpowiada za czyn, który jest zagrożony karą pozbawienia wolności. Gdy pobity odniósł obrażenia lub inne szkody materialne, sąd wymierza sprawcy karę grzywny jako nawiązką zadośćuczynienia. Kiedy dochodzi w trakcie pobicia do szkód materialnych mienia społecznego lub prywatnego, sprawcy wymierza się karę naprawienia szkody. Tylko państwo, którego Konstytucja chroni obywatela jest gwarancją istnienia praworządności. Od naszej woli zależy czy przyszłość nasza i naszych potomnych usłana będzie kwiatami. Pragnę aby tak się stało.

Jerzy Zygmunt Żelichowski, dnia 26 listopada 2013 roku.

